

Przewodnicy też smażyli

Data publikacji: 8.06.2017 19:00

Jajecznice w okolicy Zielonych Świątek smażą na Śląsku Cieszyńskim wszyscy. Organizacje, stowarzyszenia, gminy organizują wielkie smażenia jajecznicy, mieszkańcy w prywatnym: rodzinnym czy sąsiedzkim gronie kameralne. Większość jednak przekłada imprezę towarzyszącą samemu smażeniu jaj na piątek lub sobotę w okolicy Zielonych Świątek.

□

Nie jednak przewodnicy zrzeszeni w Kole Przewodników Turystycznych „Cieszyn” przy Oddziale PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie. Ci dziesiątki jaj wbijają do zbiorowego kotła ustawionego gdzieś w plenerze zawsze dokładnie w dniu Zesłania Ducha Świętego.

Tego roku przewodnicy smażenie jajecznicy zorganizowali w okolicy Skoczowa. Jako że Zielone Świątki wypadały w poniedziałek 5 czerwca dokładnie w ten dzień spotkali się przy ognisku, na którym ustawiono gary z jajami w agroturystyce Gajówka w Bładnicach Dolnych.

Wcześniej jednak, nim zaczęli biesiadę, przewodnicy postanowili poszerzać swą wiedzę. Poprosili archeolog z Muzeum Śląska Cieszyńskiego Zofię Jagosz-Zarzecką by oprowadziła ich po skoczowskim „Piekielku”, gdzie nie tylko według ustnych przekazów istniała osada słowiańskiego plemienia Gołuszyców. Potwierdziły to prowadzone w tym miejscu badania archeologiczne, o których ciekawie opowiedziała Zarzycka.

(indi)

